

Tadeusz Dzwonkowski, Leszek Pendasiuk

Dzieje Straży Pożarnej w Zielonej Górze,

Zielona Góra 2005, ss. 115, il. 49

Nakładem Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, Oddziału Wojewódzkiego ZOSPRP Województwa Lubuskiego, oraz Archiwum Państwowego w Zielonej Górze została opublikowana praca Tadeusza Dzwonkowskiego i Leszka Pendasiuka *Dzieje Straży Pożarnej w Zielonej Górze*. Fakt pojawienia się takiej publikacji jest godny odnotowania, ponieważ dotychczas brakowało opracowania, które podejmowałoby dzieje straży pożarnej w tak szerokim zakresie, tj. od powstania miasta Zielonej Góry aż do 2004 r.

Niewątpliwie zaletą pracy jest przede wszystkim jej źródłowy charakter. Przedstawiono w niej bowiem losy zielonogórskiej straży pożarnej na podstawie źródeł archiwalnych, przechowywanych w zbiorach Archiwum Państwowego w Zielonej Górze oraz archiwum Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Zielonej Górze. Szkoda, że w odniesieniu do lat 1945-1989 nie spróbowano wykorzystać dokumentów znajdujących się w zbiorach Instytutu Pamięi Narodowej w Poznaniu. Być może dzięki nim udałoby się ustalić zakres i skutki podejmowanych z polecenia Polskiej Partii Robotniczej, a następnie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przez organa bezpieczeństwa represji w stosunku do zielonogórskich strażaków. Nie można wykluczyć, że celowo zrezygnowano w niniejszym opracowaniu z szerszego omówienia tego zagadnienia. Możliwe, że jego Autorzy mieli świadomość, iż opisanie stosunku partii komunistycznej oraz nadzorowanych przez nią organów bezpieczeństwa do zielonogórskich straży jest problemem badawczym wymagającym osobnych i pogłębionych badań. Należy zaznaczyć, że Autorzy tego opracowania podzielili się pracą. Otóż za umieszczenie licznych i wzbogacających tę pracę zdjęć odpowiada Leszek Pendasiuk. Natomiast opracowaniem interesującego tekstu na temat losów zielonogórskich strażaków zajęł się Tadeusz Dzwonkowski. Ograniczone odwoływanie się do

innych opracowań jest nie tylko konsekwencją dotychczasowego ich braku, ale również wynika, o czym już wspomniano, z dominującej roli źródeł archiwalnych. Mankamentem pracy jest to, że w odniesieniu do lat 1945-2004 nie wykorzystano prasy, która ukazywała się w Zielonej Górze.

Przyjęcie metody chronologiczno-problemowej należy uznać za jak najbardziej wskazane. Dzięki takiemu rozwiązaniu przedstawiono narodziny oraz rozwój zielonogórskich straży w różnych okresach. Zaletą opracowania jest także i to, że w sposób przejrzysty dla czytelnika przybliżono rozmaite zachowane regulacje prawne dotyczące ochrony przeciwpożarowej, które wydawane były przez rozmaitych włodarzy miasta i obowiązywały w poszczególnych okresach jego istnienia. Podkreślić trzeba, że rozwój gospodarczy oraz urbanistyczny Zielonej Góry został ściśle powiązany z procesem kształtowania się i rozbudową straży pożarnych w tym mieście. Takie rozwiązanie z punktu widzenia konstrukcji pracy jest jak najbardziej zasadne.

Z pewnością za pionierskie należy uznać cztery początkowe rozdziały opracowania, które chronologicznie obejmują okres od II poł. XIII w., tj. od czasu, kiedy Zielona Góra uzyskała prawa miejskie, aż do 1945 r. Przedstawiono w nich bowiem nie tylko narodziny i rozwój Obywatelskiej Straży Ogniowej, ale także Ochotniczych Straży Pożarnych. W interesujący sposób opisano wpływ postępu technicznego na zmieniające się i wzbogacające o coraz to nowsze specjalistyczne wyposażenie zielonogórskich strażaków używane do walki z wybuchającymi w mieście pożarami. Nie zapomniano również ukazać strażackich dziejów w perspektywie zachodzących w mieście i w Europie wydarzeń politycznych. Świadczy o tym chociażby skrótowe, ale bardzo ciekawe przedstawienie ich skomplikowanych i dramatycznych losów w okresie istnienia III Rzeszy.

W kolejnych pięciu rozdziałach zostały ukazane losy różnych formacji straży pożarnych, funkcjonujących w latach 1945-2004 w Zielonej Górze. Za cenny poznawczo uznać trzeba opis ich tworzenia w mieście oraz w innych regionach ziemi lubuskiej w trudnych i bardzo niebezpiecznych pierwszych powojennych latach. Szczególnie istotne znaczenie i wzbogacające wiedzę na temat historii Polskiego Stronnictwa Ludowego w mieście ma informacja podana w rozdziale V na s. 51. Wynika z niej, że w połowie marca 1947 r. ówczesny sekretarz Komitetu Powiatowego PPR podjął działania zmierzające do podporządkowania członków Ochotniczej Straży Pożarnej partii komunistycznej. Pragnął to osiągnąć m.in. podczas zebrania, w czasie którego strażacy-ochotnicy pod jego naciskiem mieli wystąpić z szeregów PSL, aby następnie zasilić Stronnictwo Ludowe, kontrolowane przez PPR. Podkreślić trzeba, że aspiracje członków poszczególnych ogniw PPR, a od 1948 roku PZPR, związane z kontrolowaniem i decydowaniem o losach zielonogórskich strażaków spełniły się zwłaszcza w latach pięćdziesiątych. Wówczas bowiem władze PZPR w dowolny sposób decydowały o składzie osobowym władz np. Ochotniczych Straży Pożarnych, działających w utworzonym w 1950 r. województwie zielonogórskim. Narzuciły też strażakom konieczność uczest-

nictwa w zgodnych z ówczesnym programem PZPR szkoleniach politycznych. W odniesieniu do lat poprzednich, jak i następnych, tj. 1956-2004 nie zapomniano zaznaczyć, z jakimi problemami kadrowymi oraz brakiem stosownego sprzętu borykali się zielonogórcy strażacy. W ciekawy sposób wyartykułowano i opisano stopniowo poszerzający się zakres działań strażackich, który wiązać należy m.in. z czynnościami przeciwpożarowymi, przeciwpowodziowymi, a także z ratownictwem chemicznym i ekologicznym. Nie zapomniano ukazać zaangażowania strażaków w zachodzących nie tylko w Zielonej Górze, ale i w innych regionach kraju wydarzeniach politycznych, związanych np. z powstaniem NSZZ „Solidarność”, czy też wyborami do parlamentu z 4 czerwca 1989 r.

Szkoda, że autorzy nie wspomnieli na temat zniesienia przez władze PZPR w 1949 r. strażackiego święta, które obchodzili oni rokrocznie 4 maja w dniu męczeńskiej śmierci ich patrona św. Floriana. Zabrakło też szerszego podkreślenia i opisanie zaangażowania kobiet w szeregach zielonogórczej straży pożarnej w latach 1945-2004.

Niezależnie od tych uwag opracowanie Dzwonkowskiego i Pendasiuka w istotny sposób przyczyniło się do pogłębienia badań nad historią zielonogórczej straży pożarnej. Pozostaje mieć nadzieję, że niniejsza praca zachęci wszystkich zainteresowanych nie tylko do owocnej dyskusji, ale również skłoni uczestniczące w niej osoby do podjęcia dalszych badań nad dziejami straży pożarnej w innych regionach województwa lubuskiego.